

Jednoczą się kraje Ameryki Łacińskiej

13 grudnia 2011

Podczas inauguracyjnego szczytu w Caracas w dniach 2-3 grudnia 2011 roku 33 kraje Ameryki Łacińskiej i Karaibów powołały nową organizację współpracy CELAC (hiszp. Comunidad de Estados Latinoamericanos y Caribeños).

Odbywająca się w stolicy Wenezueli konferencja zwołana została z inicjatywy prezydenta tego kraju, Hugo Chaveza. Wśród zaproszonych nie znalazły się dwa kraje Ameryki Północnej – Stany Zjednoczone i Kanada.

Według organizatorów CELAC jest owocem trwających blisko dekadę starań mających na celu bliższą integrację państw regionu, ma ona również stanowić konkurencję dla istniejącej od 1948 roku Organizacji Państw Amerykańskich, OPA, która została powołana przez Waszyngton i zdaniem przywódcy Wenezueli jest ona narzędziem służącym forsowaniu interesów USA na obszarze Ameryki Łacińskiej.

Sekretarz generalny Unii Narodów Południowej Ameryki (UNASUR), María Emma Mejía stwierdziła, że powołanie nowego bloku jest dowodem na to, że „region sam wykuwa swoją ścieżkę”.

W ciągu najbliższych 2 lat organizacji przewodniczyć mają kolejno Wenezuela, Chile i Kuba.

W skład CELAC wchodzi 18 państw hiszpańskojęzycznych, dwanaście anglojęzycznych oraz po jednym państwie, w których językiem urzędowym jest portugalski (Brazylia), francuski (Haiti) i holenderski (Surinam).

Powołanie organizacji spotkało się ze skrajnymi opiniami, niektórzy komentatorzy uważają, że jej istnienie jest krokiem do zniszczenia hegemonii USA w regionie, inni z kolei tak jak

Jayson Rosa z Brazylii wskazują, że CELAC jest w istocie krokiem ku jeszcze większemu scentralizowanemu zniewoleniu społeczeństw i bezpośrednim krokiem ku stworzeniu Nowego Porządku Światowego.

My zaś powinniśmy uważniej śledzić to, co dzieje się w tym regionie. Jak widać ma tam miejsce wiele interesujących wydarzeń.

Opracowanie: Orwellsky

Źródło: [Nowy Ekran](#)